№ 126. Piątek 2. Czerwca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do komitetu wsparcia *Kolomyi* wpłynęły na tamtejszych pogorzelców następujące ofiary, a mianowicie złożyli: W. *Drohojewski* właściciel Turki 50 złr. i 16 korcy zboża; ze składki w mieście Kołomyi: *a)* adjunkt *Prokopowicz* 72 złr. 20 c., *b)* kancelista *Kruślewski* 8 złr. 49 c., *c)* kancelista *Antoniewicz* 35 złr. i *d)* aktuaryusz *Sierpiński* 52 złr. 58 c.. Wa. *Łucya Jasińska* właścicielka Zahajpola 10 korcy zboża, *Jakób Brettler* właściciel części wsi Diadkowic 5 złr., *Mechel i Ettie Seidmann* właściciele części wsi Diadkowic 5 złr., kolomyjska kasa funduszowa dla ubogich 30 złr. 94 c., *Maryan i Bronisław Słoneccy* z Podhajczyk 10 korcy zboża, hrabia *Dzieduszycki* właściciel Gwoździca 6 korcy zboża, urząd powiatowy w *Peczeniżynie* 32 złr. 40 c., miasteczko *Horodenka* 400 bochenków chleba, *Krzysztof Bogdanowicz* właściciel Dżurkowa 50 złr. i 10 korcy zboża, powiat *Horodenka* 18 korcy zboża, 9 korcy i 16 garncy mąki i 99 bochenków chleba, *Zacharyasz Krzysztofowicz* dzierzawca wsi Korolówki 16 korcy zboża, *Jan Moysa* właściciel Kosochacza 30 korcy zboża, miasto powiatowe *Horodenka* 100 złr., *Eugeniusz Korytko* właściciel Piadyk 5 korcy zboża, *Jan Kleski* właściciel *Werbiąża* 10 korcy zboża, gmina *Tyśmienica* 350 bochenków chleba, *Julia Piwczyna* właścicielka Słobudki leśnej 5 korcy zboża, *gmina izraelicka Horodenki* 590 bochenków chleba, *Józef Puzyna* właściciel Gwoździca 30 korcy zboża, *Kajetan Agopsowicz* właściciel Trofanówki 16 korcy zboża, *gmina izraelicka Kossowa* 75 bochenków chleba, *Tomasz Abrahamowicz* właściciel Targowic 20 korcy zboża, *powiat Kossow* 28 złr. 50 c., *powiat Śniatyn* 87 złr., *powiat Peczeniżyn* 33 złr. 58 c., *Stefan Krzysztofowicz* właściciel Kornicza 25 złr., *Krzysztof Czaczawa* właściciel Wierzbowiec 15 korcy zboża, *Kazimierz Zdanowicz* dzierzawca wsi Kornicza 2 korcy zboża, *Bołoz Antoniewicz* właściciel części wsi Winogradu 7 korcy zboża, *Józef Jasiński* właściciel Zabłotowa 25 złr., *Gurliński* dzierzawca wsi Sorok 10 złr. i 8 korcy zboża, *Jakób Agopsowicz* właściciel Kołaczkowiec 20 złr., *powiat Kutty* 33 złr. 67 c., *powiat Kossow* 29 złr. 80 c., *Antoni Bogdanowicz* właściciel Matiowiec 6 korcy zboża, *powiat Śniatyn* 38 złr. 40 c., *powiat Gwoździec* 16 złr. 98 c. i 2 sztuk mezkiej bielizny, *Ignacy Krzysztofowicz* właściciel Jasienowa 12 korcy zboża, kameralny urząd ekonomiczny *Rosubna* 25 złr., *Bazyli Ciesielski* właściciel realności w Kołomyi 2 korcy mąki, rz. kat. urząd parafialny w *Korszowie* 12 złr., *Mielewski* właściciel dóbr z Podhajczyk 5 korcy zboża, *powiat Horodenka* 17 korcy zboża i 500 bochenków chleba, *Kajetan Agopsowicz* właściciel Trofanówki 20 sztuk męskiej i 1 żeńskiej bielizny, ze składki w mieście Kołomyi aktuaryusz *Sierpiński* 24 garncy zboża, 8 par trzewików, 8 sztuk męskiej i 8 żeńskiej bielizny i inne jeszcze suknie, *Jan Lehner* wójt z Mariahilf 76 złr, 3 korcy i 10 garncy zboża, *gmina Kossow* 350 bochenków chleba, 6 par trzewików, 111 sztuk męskiej 69 żeńskiej bielizny i inne jeszcze suknie, *Jan Abgarowicz* właściciel Łuki 10 korcy zboża, *W. Busch* rz. kat. dziekan kołomyjski i pleban w Zabłotowie 8 korcy mąki, *Karol Radliński* dzierzawca wsi Kamionki wielkiej 5 korcy zboża, *urzędnicy c. k. władzy obwodowej* w Kołomyi 39 złr. w. a. — Nadto wpłynęło do urzędów powiatowych: w *Czortkowie* 3 złr. 50 c. i 22 złr. 13½ c., w *Brzeżanach* 15 złr. 50 c., w *Gródku* 41 złr. 10 c.

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* zebrał urząd powiatowy w Żabnie w drodze składek 20 złr., a urząd powiatowy w Czortkowie 3 złr. 50 c.

Wszystkie te pieniądze zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

C. k. ministeryum stanu w porozumieniu z królewsko- węgierską kancelaryą nadworną, tudzież z innemi interesowanemi ministeryami pozwoliło panom Dr. Leopoldowi *Mayer Also-Russbach*, Rafałowi *Mayer*, Ferdynandowi *Burgett*, Ignacemu *Pfliger*, Drowi Zygmuntowi *Wehli* i wspólnikom założyć stowarzyszenie akcyjne w Wiedniu do nabycia i popędu wywozowego młyna parowego w Szegedynie, i połączonych z nim budowli wodnych przeznaczonych do użytku królewskiego wolnego miasta Szegedynu, i zatwierdziło statuta nowego stowarzyszenia.

C. k. ministeryum stanu w porozumieniu z innemi interesowanemi ministeryami pozwoliło pp. Karolowi *Demel*, właścicielowi domu w Opawie, Wilhelmowi *Vest*, aptekarzowi w Opawie, Edwardowi *Böhm*, sekretarzowi izby handlowej w Ołomuńcu i ich wspólnikom, założyć stowarzyszenie akcyjne w Wiedniu celem objęcia i prowadzenia ruchu fabryki cukru w Jaronowitz w Morawii (powiat Göding), i zatwierdziło statuta nowego stowarzyszenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. czerwca.

W izbie deputowanych Rady państwa toczyły się przedwczoraj obrady nad wnioskiem względem *nieustającej czynności wydziału reformy podatkowej*. Wydział, którego imieniem zdawał sprawę Dr. *Mühlfeld*, proponuje przyjęcie wniosku. Dr. *Rechbauer* mówił przeciw reformie podatkowej w ogóle i przeciw nieustającej czynności wydziału w szczególności, osobliwie z tego powodu, ponieważ Węgry nie są jeszcze reprezentowane w Radzie państwa. Mowca rozwodził się przytem szeroko o załatwieniu kwestyi węgierskiej, za co prezydujący wzywał go do porządku, a w końcu zrzekł się głosu oświadczając, że nie może zdania swego wyłuszczyć. Dalej mówili przeciw wnioskowi wydziału: Taschek, Brinz, Brestl i Schindler, a za wnioskiem Kaiser, Tinti, Teutsch i Kromer. Poczem nastąpiły debaty specyalne, i przyjęto sześć pierwszych artykułów projektu ustawy z nieznacznemi tylko poprawkami podług wniosków wydziału.

Z Pesztu piszą, że podług doniesienia dzienników urzędowych z 31. maja nastąpić ma *przybycie Najjaś. Pana* do Pesztu dnia 6. b. m. między 10. i 12. godziną przed południem, że z rozkazu Jego Mości Cesarza nie będzie żadnych uroczystości przyjęcia, i że pobyt Monarchy w Peszcie potrwa zapewne aż do 9. b. m.

W pruskiej izbie panów połączone komisye finansowa i handlowa zaczęły przyjęcie traktatu handlowego między związkiem cłowym i Austryą zawartego. Co do artykułu 25. relacya tychże komisyj powiada, iż klauzula odnosząca się do jedności pod względem celnym, z dawniejszego traktatu w odmiennym tylko kształcie przeniesiona, a przez dodatek na samym końcu tak znacznie osłabiona została, iż Austrya prawa do jedności celnej z niej wywnioskować nie zdoła. Zresztą ufać można, iż rząd pruski wszelkim usiłowaniom w tej mierze opierać się będzie z tą samą energią i wytrwałością, jakiej przy negocyacyach o odnowienie związku cłowego dostateczne dał dowody.

Co do układów między Turynem i Rzymem zawiera *Patrie* następujące doniesienie: „Dzienniki zajmują się ciągle podróżą pana de Revel do Rzymu i przywiązują do niej misyę rządu włoskiego. Nasze najnowsze wiadomości dozwalają nam zapewnić, że p. Revel nie otrzymał żadnej zgoła misyi. Zawsze jednak pokazuje się z tych wiadomości, że p. de Revel z własnego popędu i nieulegając żadnemu wpływowi rządowemu, tylko z przywiązania do stolicy apostolskiej i do dynastyi sabaudzkiej uważał za rzecz stosowną korzystać z pobytu swego w Rzymie, by przemawiać za polityką transakcyjną, której tłumaczem może być prędzej niż kto inny dla znanych antecedencyi swoich i wysokiego szacunku, który posiada.

Jak donoszą dzienniki *francuzkie*, wyprawił *Cesarz mexykański* zaraz po nadejściu wiadomości o kapitulacyi Leego i Johnstona, szefa swego gabinetu pana Elion do Washingtonu, ażeby wyjaśnił tam powody, które w ciągu wojny musiały wstrzymywać Cesarza od zawiązania ze Stanami zjednoczonemi przyjaznego stosunku, który jednak teraz gotów jest zawiązać. *La France* powiada przytem, że odpowiedź, jaką dał prezydent Stanów zjednoczonych posłowi francuzkiemu na audyencyi recepcyjnej, usprawiedliwia nadzieję, że także reprezentant Mexyku otrzyma pomyślne zapewnienia.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 31. maja. *(Nowiny dworu.)* Podług doniesienia z Ischlu przybyli tam *Najjaśniejsi Państwo* z najdostojniejszemi dziećmi swemi w poniedziałek około godziny 6tej wieczorem w najlepszem zdrowiu. Ischl był na przyjęcie cesarskiej familii świetnie przystrojony; ludność nawet z okolicy spieszyła tłumnie, ażeby powitać Ich Mość Cesarstwo. Także wszystkie stacye, przez które przejeżdżali najdostojniejsi podróżni, były świetnie przystrojone, i wszędzie licznie zebrani mieszkańcy witali pociąg radośnemi okrzykami. Najjaśn. Pan przybędzie dziś zrana o godzinie 10tej pociągiem kuryerskim z Ischlu na dworzec kolei do Penzingu i uda się ztamtąd do Schönbrunnu. We czwartek przybędzie Jego Mość Cesarz do Wiednia i będzie udzielać posłuchania. — Cesarzowa *Karolina Augusta* odjedzie z końcem tego tygodnia do Salcburga.

(Reskrypt Jego Excel. ministra spraw zagranicznych do prezydyum izby deputowanych.)

Jego Excelencya p. minister spraw zagranicznych hr. *Mensdorff* przesłał do prezydyum izby deputowanych reskrypt, w którym podaje wyjaśnienia:

a) co do rezultatu tych rozporządzeń, które poczynione zostały skutkiem życzeń wyrażonych przez wysoką radę państwa przy

obradach nad budżetem z roku 1862 pod względem konzulatów, i

b) o wypływającej ztąd potrzebie dodatkowego wpisania kwoty 24.900 złr. do budżetu na rok 1866 dla pokrycia nieprzewidzianych przedtem wydatków na kilka reprezentacyi konzularnych, a mianowicie w Persyi, w Mexyku i w Malcie.

Po przytoczeniu życzeń wyrażonych przez obie izby Rady państwa, powiada Jego Excelencya w swoim reskrypcie:

Na powyższe życzenie mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje.

Życzenie wys. izby panów sub 1. żąda równie jak życzenie wys. izby deputowanych pod *b)*, ażeby raporta konzulatów o ruchu handlowym i nawigacyjnym w ich okręgu urzędowym o ile możności jak najzupełniej i najspieszniej stały się przystępnemi dla interesowanych kół i korporacyi.

Zupełnie w duchu tych życzeń postąpiono faktycznie już wtedy, gdy zostały one wyrażone. Konzulaty otrzymały już dawno polecenie, ażeby ile możności jak najobszerniej donosiły o obrocie i widokach handlu austryackiego na targowicach zagranicznych. Przy każdej nadarzającej się sposobności bywają one wzywane także do nadsełania specyalnych raportów i zawsze czynią one zadość tym rozporządzeniom.

Wszystkie szczegółowe doniesienia o bieżącym obrocie i wspomnione specyalne raporta odsełają konzulaty wprost i najspieszniejszą drogą do c. k. minisisterstwa handlu. Wszelkie zaś tabelaryczne przeglądy handlowego i nawigacyjnego ruchu, których mają dostarczać konzulaty w pewnych dłuższych terminach, a które obowiązane są c. k. poselstwa wyprawiać do ministerstwa spraw zagranicznych, oddaje też ministerstwo zaraz po przejrzeniu c. k. ministerstwu handlu do dalszego użytku.

C. k. ministerynm handlu stara się otrzymany materyał jak najspiesznicj i najzupełniej podać do wiadomości publicznej za pośrednictwem czasopism *Austria*. *Oesterreichischer Central-Anzeiger für Handel und Gewerbe* i innych prócz osobnego zakomunikowania pewnych przedmiotów izbom handlowym i innym interesowanym korporacyom.

Ministerya spraw zagranicznych i handlu nie wiedziałyby, co z ich strony prócz tego od wielu lat istniejącego urządzenia w tej sprawie jeszcze należałoby uczynić, gdyby coroczne ogłaszanie głównego sprawozdania, zestawionego z pojedynczych sprawozdań od rozmaitych konzulatów nadsyłanych, nie ułatwiało przeglądu wszystkich stosunków zewnętrznego handlu Austryi. Peryodyczne ogłaszanie takich przeglądów nie powinno podlegać żadnym trudnościom. Aby konzularne sprawozdania o handlu i żegludze przyniosły w praktyce pożytek, potrzeba aby coraz szersze koła handlowe i przemysłowe brały je istotnie do wiadomości, i aby korzystały ze wskazówek, co dotychczas niestety było bardzo mało uwzględniane.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Sprawy parlamentarne.) Przedłożono sprawozdanie wydziału względem wynagrodzenia mającego się uiszczać Lloydowi austryackiemu za pełnienie służby pocztowej na morzu. Większość wydziału (sprawozdawca Dr. Mühlfeld) proponuje zapłatę według liczby mil w sumie rocznej najwyżej 2 miliony; mniejszość (sprawozdawca Skene) proponuje, aby ta suma nie przewyższała 1,800.000 złr. Ugoda ma obowiązywać do roku 1871.

Wydział celny załatwił już taryfę tymczasową i zdanie sprawy poruczył znowu Drowi Brestl.

Anglia.

Londyn, 28go maja. *(List Disraelego do wyborców.)* P. Disraeli wystosował list otwarty do swoich wyborców w hrabstwie Buckingham, gdzie określa mianowicie stanowisko konserwatystowskiego stronnictwa względem świeżo znów obudzonej sprawy reformy wyborczej. Mówi w tym liście:

„Usiłowania opozycyi konserwatystów w ciągu ostatnich lat sześciu nie były zaprawdę ani bez znaczenia, ani bez pożytku. Tej to opozycyi udało się spędzić z pola takie projekta, w celu przeprowadzenia których utworzył się był obecny gabinet; ona wykształciła polityczny zmysł kraju, usposobiła do wydania dojrzalszego i świätlejszego sądu w zajmujących go sprawach. Od rozszerzenia prawa wyborczego zależy rzeczywiście stosunek wpływu i władzy. Zdaje mi się, że pierwiastkowy plan naszej starodawnej a z tylu względów mądrej konstytucyi wskazuje nam drogę, jaką nadal i w tej sprawie iść powinniśmy. Ustawa nasza utwierdziła narodowe prawa przez to, że nie powierzyła władzy rozmaicie zmieszanemu tłumowi, lecz pewnym stanom czyli klasom; a rzeczą jest roztropnego rządu baczyć na to, aby żywioły składowe tych stanów w trafnym były stosunku do stopnia moralnego i materyalnego rozwinięcia kraju. Bardzo być może, iż opinia publiczna nie jest jeszcze dostatecznie wyrobioną i dojrzałą do przedsięwzięcia stanowczego kroku na prawodawczej drodze; lecz tak dalece zainteresowała się już tą kwestyą, że ją z pożytkiem roztrząsać potrafi. Skoro nadejdzie chwila działania, będziemy mogli istotnie w duchu konstytucyi postąpić, przypuszczając do prerogatywy politycznej najlepszych z każdej klasy, a nie wpadając w demokracyę, która daje przewagę jednej i to najmniej oświeconej klasie narodu. Jakkolwiek przywódzcy konserwatywnego stronnictwa nigdy się nie lękali odpowiedzialności za swe postępki, nie myślą przecież cisnąć się natarczywie do władzy; urząd bowiem bez rzeczywistej powagi może tylko próżności pochlebiać, ale szlachetnej ambicyi nigdy nie zaspokoi.

Belgia.

(Wrażenie smutnych doniesień z Mexyku.) Z Brukseli piszą pod dniem 28. maja, iż smutne wiadomości z Mexyku o porażce jednego oddziału legii belgijskiej głębokie i powszechne zrobiły wrażenie; niepewność o los jeńców, którzy się w ręce powstańców dostali, i w ogóle niepewność o los ziomków w Mexyku nie mało się przyczyniają do utrzymania smutnego usposobienia stolicy tutejszej, zwłaszcza że choroba Króla wszystkich od dawna już zasmuca. Biuletyn o porażce pod Tacamburo zaprzecza widocznie różowym doniesieniom dzienników paryzkich o stanie rzeczy w Mexyku. *Constitutionnel* zamieszcza ciągle doniesienia o najlepszych stosunkach między Francyą a rządem Stanów zjednoczonych, zapewnia, iż rząd ten nie dozwoli werbunków na rzecz Juareza, listy zaś, które wprost z Ameryki nadeszły, piszą i owszem, że werbunki wciąż trwają, że Juarez znaczne już sukursa z północnej Ameryki odebrał. Rząd amerykański zabrania wprawdzie zbrojnej emigracye, ale urzędnicy, którzy czuwać nad tem mają, ażeby nic takiego się nie działo, coby interesowi ogółu przeciwne być mogło, i którzy sprawują niejako urząd policyi centralnego rządu, urzędnicy ci dotąd żadnych jeszcze instrukcyj nie odebrali. Zresztą rząd unii amerykańskiej nie może zakazywać emigracyi i wywozu broni. W Bruxeli wielkie zrobiła wrażenie wiadomość o bohaterskiej śmierci syna ministra wojny, który zaprasza na obchód pogrzebowy młodzieńca wielkie nadzieje rokującego. Książę Brabantu jeszcze nie powrócił i dotąd jeszcze bawi w Londynie pomimo słabości zdrowia sędziwego Króla. Zdaje się, iż książę ma w Londynie misyę dyplomatyczną, odnoszącą się do sprawy mexykańskiej. Stara się on podobno o skłonienie Anglii do wspólnego działania z Francyą. W przeszły piątek miał mieć całogodzinną konferencyę z lordem Palmerstonem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 31. maja. *(Sprostowanie fałszywych wiadomości.)* *Dzien. Warsz.* pisze: Przytoczymy mały fakt dla okazania do jakiego stopnia, dzienniki zagraniczne nawet bardzo bliskie są dobrze zawiadomione o sprawach Polski. Dzienniki te w korespondencyach z Warszawy, robią tysiące domysłów, niedorzeczniejszych jedne od drugich co do wyjazdu JW. hrabiego Namiestnika do St. Petersburga. Tak naprzykład *Dzien. Poz.* powiada pomiędzy innemi, że JW. hrabia Berg wyjechał do St. Petersburga, ale że p. Milutin pozostał w Warszawie, ażeby swobodnie, podczas jego nieobecności, rozstrzygnąć wszystkie czyny jego zarządu. Wszelako JW. hrabia Berg i p. Milutin jednego dnia opuścili Warszawę powołani obydwa do Petersburga dla asystowania przy pogrzebie J. C. W. W. Ks. Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza.

Rosya.

(Otwarcie uniwersytetu noworosyjskiego w Odessie.) *Rus. Inw.* pisze: D. 1. maja, jak wiadomo, nastąpiło uroczyste odkrycie uniwersytetu noworosyjskiego, powstałego z zreorganizowanego liceum ryszeljewskiego. W *Odes. Wiestniku* piszą, że uroczystość dnia tego rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionem przez najprzewielebniejszego Dymitra, arcybiskupa chersońskiego i odeskiego, w cerkwi aleksandro-newskiej liceum, w obec p. głównego naczelnika kraju, jenerał-adjutanta Kotzebue, wyższych urzędników zarządu okręgu wojenego odeskiego, p. odeskiego naczelnika miasta, naczelników oddzielnych zarządów i mnóstwa miłośników oświaty ojczystej, którzy pragnęli w otwarciu uniwersytetu uczcić nowy krok naprzód na drodze moralnego rozwoju tego kraju. Znaczącą tę uroczystość zaszczycili swą obecnością, dama orderowa j. o. księżna E. K. Woroncowa i wiele innych dam towarzystwa odeskiego. Po ukończeniu nabożeństwa publiczność zaproszoną została do sali posiedzeń uroczystych nowego uniwersytetu, gdzie kurator okręgu naukowego odeskiego, rzeczywisty radzca stanu A. A. Arcimowicz, odczytał z katedry wszelkie ustawy, dotyczące otwarcia uniwersytetu noworosyjskiego, i wyjaśnił stopniowy rozwój myśli o konieczności utworzenia w kraju noworosyjskim wyższego zakładu naukowego.

Ameryka.

(Szczegóły ujęcia Jeffersona Davisa.) Według ostatnich doniesień uwięzienie Jeffersona Davis, byłego prezydenta rządu separatystów, nastąpiło pod Irinsville, o 75 mil od Macon, dnia 13go maja z rana o godzinie w pół do czwartej. Dwa pułki jazdy ścigały nieprzyjaciela i nareszcie go dogonały. Z raportów podpułkowników Herdy i Pritschard wynika, iż schwytanie Davisa lepiej jeszcze byłoby się udało, i większa liczba jego spólników z nim razem ujęta być mogła, gdyby nie ta okoliczność, że dwa oddziały jazdy, w nocy miały się wzajemnie za nieprzyjacielskie i jedni do drugich strzelali. Strzały te w pobliżu obozu samego, wywołały w nim alarm. Jefferson Davis wziął w prędkości suknie swej żony, schronił się do pobliskiego lasu i ucieczka byłaby mu się może udała, gdyby go bóty nie były zdradziły, zwracając uwagę żołnierzy na kobietę uciekającą w bótach mezkich. Dognano go więc i otoczono. Chciał się bronić nożem, ale ze wszech stron pokazano mu rewolwery i to skłoniło go do poddania się. Poddał się jednak z wyrazami najwyższego oburzenia, iż go z taką zawziętością ści-

gano; sadził, że rząd w Washingtonie za nadto jest wspaniałomyślny ażeby nakazać takie polowanie na kobiety i dzieci. Żona jego, po pierwszem wzruszeniu powiedzieć miała podpułkownikowi Harden, ażeby ludziom swym nakazał względne obchodzenie się z pojmanym, bo tenże ostroby kilku z nich ukarał.

Wraz z Jeffersonem Davis uwięziono jego żonę, jego siostrę, brata jego, jeneralnego dyrektora poczt Regena, prywatnego sekretarza Davisa, pułkownika Harrisona, adjutanta jego, pułkownika Johnsona, prócz tego pułkownika Morrisa Sablik i porucznika Hathway i wiele innych jeszcze osób. Prócz tego unioniści zdobyli pięć wozów ładownych i kilka ambulansów. W nieszczęśliwem nocnem spotkaniu obu pułków jazdy północnej padło dwóch ludzi, a czterech było ranionych.

Panama, 20. kwietnia. *(Powstanie w południowych prowincyach Peru)* coraz się szerzy. Wiadomości z Limy z 14go kwietnia źle przedstawiaja położenie rządu republiki. Departamenty Arequipa, Moquegua, Puno i Cuzco, przyłączyły się do ruchu, którego dusza jest niejaki pułkownik Prado, człowiek jak powiadają ambitny i niepospolitych zdolności. Siłami zaś wojennemi powstańców na południu dowodzi jenerał Bustamente. Hasłem powstania jest zwalenie prezydenta Pezet'a, za sromotny pokój z Hiszpania, zawarty dla ocalenia wysp Chincha, z których jak wiadomo wywóz guana głównym jest skarbu publicznego dochodem. Umiarkowana i rozsądna część narodu w stolicy mianowicie, trzyma z prezydentem, ale na kolorowy tłum nic a nic liczyć nie można. Admirał Mariategni, wysłany z fregata „Amazonas" w celu przywrócenia do posłuszeństwa miasta portowego Arica, wrócił nic nie wskórawszy. Zaniechał niby ataku na skutek interwencyi konsulów zagranicznych; ale może baterye powstańców więcej się do tego przyczyniły. Ma teraz wypłynąć nowa, silniejsza wyprawa, z wojskiem lądowem. Północnych prowincyi rząd także pewnym nie jest; zresztą prezydent wszelka możliwą rozwija energie i przed burzą nie ustepuje. Tymczasem hiszpańska eskadra stoi wciąż przed Callao i czeka na wypadki. Wszelki inny rząd w Peru, też same będzie miał kłopoty: bez przyjęcia pokoju nie oddadzą Hiszpanie wysp Chincha.

23. kwietnia. — Ostatnia poczta z Limy datowana 13. kwietnia, z Paita 17. donosi: Powstanie rozpościera się już i na Północy: przyłączył się doń cały departament Puira z portowem miastem Paita. W Cajmarca oddział wojska przeszedł także do powstańców. Następna poczta przyniesie nam pewno wiadomość o zwaleniu prezydenta Pezet'a, przed pół rokiem jeszcze tak wielbionego! Zwycięstwo powstańców sprowadzi wznowienie wojny z Hiszpanią. Ale jak i czem ja Peruwianie prowadzić będą!

Kronika.

(Pożary.) Dnia 19. b. m. wybuchł pożar w Wierzbowie w powiecie Brzeżańskim i pochłonął 5 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i słomy. Utrzymują, że ogień zapuściły dzieci przy zabawie.

W nocy z 21. na 22 b. m. spaliły się w Zubrzy w powiecie lwowskim dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Kramarzówce w powiecie Jarosławskim spalił się d. 23. b. m. dom włościański z zabudowaniem gospodarskiem. Ogień był podłożony.

(Burza.) Dnia 28. b. m. pomiędzy godziną 3 a 4 po południu powstała gwałtowna burza w Jaworowie na ulicach garncarskiej i wałowej, pozrywała dachy z wielu domów i budynków gospodarskich, nawet wiele drzew wyrwała z korzeniem.

W innych stronach miasta panowała pod tę porę zupełna cisza.

(Piorun.) W Baszni dolnej w powiecie Lubaczowskim uderzył piorun dnia 25. b. m. na pastwisku i zabił 11 sztuk bydła.

(Wiadomość bibliograficzna.) Wyszedł właśnie piąty zeszyt tegoroczny wychodzącego w Krakowie „Czasopisma poświęconego prawu i umiejętnościom politycznym," i zawiera następujące artykuły: 1) Uwagi nad projektem niemieckiej procedury cywilnej przez prof. Dra Michała Koczyńskiego (ciąg dalszy). 2) Ocenienie wpływu now. pow. niemieckiego prawa handlowego na cywilne postępowanie sądowe w Austryi skreślił O. P. Dr. J. O. Berggrün. 3) Rzecz o seminaryum statystycznem w Berlinie przez Dr. Mieczysława Marasse. 4) Wiadomości literackie. 5) Praktyka sądowa. 6) Korespondencya naukowa. 7) Bibliografia.

(Pośpieszny pociąg Berliński) jadąc d. 23. b. m. do Dortmund został w pobliżu Gütersloh ugodzony od pioruna. Lina sygnałowa służyła mu za przewodnik. Jeden z posługaczy został przez pół porażony.

(Ludność Stanów zjednoczonych) w r. 1793 roku wynosiła 3,929.328, wartość przywozu 31 milionów, wywozu 26 milionów dolarów.

W r. 1861 liczba ludności wynosiła 31.448.322, przywozu 362,166.254 dolarów, wywozu 409,122.286 dolarów. W r. 1851 Stany zjednoczone miały 10.287 mil kolei żelaznych, 15.400 mil telegraficznej komunikacyi; w ciągu dziesięciu lat liczby te potroiły się prawie; linie kolei ciągną się na 30.287 mil, druty telegraficzne na 40.000 mil.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. czerwca. *(Ceny mięsa wołowego.)* Następujący z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźnickiej podali na bieżący miesiąc najniższe ceny 1 ℔ mięsa wołowego: *a)* dla *ludności chrześciańskiej*: Jan *Żelichowski* (w jatkach na Krakowskiem) od 15 do 24 c., Agnieszka *Zaworska* (tamże) od 16 do 24 c., Daniel *Beitscher* (Nr. $734^{1}/_{4}$) od 15 do 24 c., Łukasz *Hałakowski* (Nr. 16 m.) od 14 do 22 c., Wolf *Hass* (Nr. $450^{1}/_{4}$) od 15 do 23 c.; *b)* dla *ludności izraelickiej*: Józef *Pordes* i Józef *Mayer* (Nr. $426^{3}/_{4}$) wszystkie gatunki mięsa po 19 c., Antoni *Kohmann*, Hersch *Horn* i Fischel *Luft* (w jatkach izraelickich), Izaak *Pordes* (Nr. 580 m.), Maciej *Łempicki* (Nr. $135^{3}/_{4}$), Izaak *Flachs* (Nr. $193^{3}/_{4}$), Hersch *Teteles* (Nr. $26^{3}/_{4}$), Andrzej *Mokrzycki* (Nr. $432^{3}/_{4}$), Ignacy *Kotowicz* (Nr. $425^{3}/_{4}$) po 20 c.

Wiedeń, 30. maja. *(Targ na woły.)* Na wczorajszym targu było 1705 wołów węgier., 1146 galic. i 186 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miejscową 1841 sztuk, na prowincyę 1131 sztuk i płacono za 1 sztukę ważącą 510 do 750 ℔ 135 złr. do 180 złr., a za cetnar 22 złr. 50 c. do 25 złr. w. a.

(Jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej odbyło się w Wiedniu w dniu 30. maja pod przewodnictwem księcia Leona Sapiehy, w obecności c. k. radzcy Rinnera, jako komisarza rządowego. Sprawozdanie skreśliło dzieje powstania tego przedsiebiorstwa. Chociaż założona złotem angielskiem, spółka jest przecież czysto austryjacka. Rząd zagwarantował jej czysty przychód w wysokości 1.500.000 złr. w srebrze. Że zaś p. Brassey podjał się budować drogi żelazej za kapitał odpowiadający procentowi tylko 600.000 złr. przeto zostaje 900.000 złr. rocznie do podziału między akcyonaryuszów, a zatem 7% od kapitału akcyjnego. Plany budowy zatwierdzone już są z małemi wyjątkami. Roboty rozpoczęte są na 37 punktach i przeszło 6000 robotników znajduja się w ruchu. Roboty ziemne będą w krótce ukończone, stawianie budynków wnet się rozpocznie, inwentarz ruchu sprawiony będzie. W końcu rada zawiadowcza zapowiada, iż w roku bieżącym 15% wpłata na akcyje żądana będzie. Do sprawozdania tego jeneralny sekretarz Uffenheim dodaje, iż ze strony rady zawiadowczej ustanowieni są inżynierowie, a między nimi zaszczytnie znany inżynier angielski M. Clean dla dopilnowania robót. — Zanim towarzystwo przystąpiło do wyboru rady nadzorczej, Dr. Mosing wywołał żwawą rozprawę zwracając na to uwagę, iż przy kolei lwowsko-czerniowieckiej szczególny jest stosunek między radą zawiadowczą a przedsiebiorcami budowy, i nikogo nie podając w podejrzenie mowca oświadcza, iż byłoby wielkiem zaspokojeniem dla niego i dla stronnictwa niepodległego, gdyby rada zawiadowcza i jeneralne zgromadzenie do rady nadzorczej wybrały mężów niewątpliwej niepodległości. Przeciwko mowie tej wystąpił Dr. Giska protestując przeciwko pretensyi, jakoby stronnictwo którego exystencya wcale jest nieznana, jedynie niepodległem być miało, protestuje przeciwko podejrzywaniu rady zawiadowczej, jakoby taż stronniczo względem przedsiębiorcy budowy występywała; wszakże prospekt przedsiębiorstwa każdemu jasno wystawił w jaki sposób budowa prowadzona być ma, i w końcu oświadcza, iż byłby nader niewłaściwem uważać radę nadzorczą jako kontrolora rady zawiadowczej. W tym samym duchu przemówili Dr. Schindler i p. Bonteaux, ten ostatni w języku francuskim, a akcyonaryusz Warrens zapytał się kto złożył dukt przez ministeryum handlu za niewłaściwy uznany, jak stosunek między rada zawiadowczą a przedsiębiorstwem budowy był pomyślany, czy jest kontrakt regulujący wszystkie kwestye sporne i kto pilnuje budowy kolei. Dr. Giskra odpowiada p. Warrens, iż plany złożone zostały rządowi w najmniejszych szczegółach, rząd niektóre zmiany uczynił i według zmian tych budowa kolei się prowadzi. Towarzystwo reprezentowane jest przy budowie jak najdostateczniej przez techników na wszelką ufność zasługujących, kontrakt zaś z p. Brasseyem zawarty został w taki sposób, iż wszelka korzyść jest raczej po stronie towarzystwa niż po stronie przedsiebiorcy. W końcu Dr. Giskra nadmienia, iż według statutu rada nadzorcza jest jeno wydziałem do przejrzenia rachunków. Następnie przystąpiono do głosowania: wybrani zostali na członków rady nadzorczej pp. Kirchmayer, Pfeiffer i Stern. W końcu jeneralny sekretarz Uffenheim referował co do trzeciego punktu porządku dziennego przedłużenie kolei do morza Czarnego. Kapitaliści angielscy zajęli się tym przedmiotem: rada zawiadowcza drogi żelaznej lwowsko-czerniowieckiej złączyła się z nimi. Są projekta przedłużenia kolej do Odesy lub do Galacu. Kolej lwowsko-czerniowiecka byłaby tym sposobem ogniwem łączącem morze Czarne z środkową Europą. Z Wiednia będzie można stanąć w 48 godzinach w Odesie, w 75 godzinach w Petersburgu a w 60 godzinach w Konstantynopolu. Rząd rosyjski projektowi temu bardzo się okazał przychylnym. Zamianowana została ze strony tego rządu komisyja dla zbadania planu budowy gwoli oznaczenia wysokości summy jako roczny dochód gwarantować się mającej; towarzystwo wezwane zostało, azeby w tej komisyi przez inżynierów swych reprezentować się kazało. Rada zawiadowcza prosi zatem o upoważnienie wzięcia udziału w negocyacyach w duchu powyższym, z zastrzeżeniem poźniejszej uchwały jeneralnego zgromadzenia względem właściwej koncesyi. Jeneralne zgromadzenie przyjęło jednomyślnie wnioski powyższe, poczem posiedzenie zamknięte zostało.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 1. czerwca. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza dwa reskrypta cesarskie do Bana Kroacyi barona Sokcevica, jeden względem zwołania kroackiego sejmu krajowego na dzień 17. lipca, a drugi względem przyzwolenia regulaminu wyborczego dla przyszłego sejmu.

Berlin, 31. maja. Traktat handlowy między związkiem celnym i Anglią podpisali wczoraj obostronni pełnomocnicy. — Jutro przybędzie tu Wielki Książę Oldenburski, jak słychać, w sprawie Księstw nadelbiańskich.

Kopenhaga, 30. maja. Wszyscy dawniejsi członkowie izby ludu Rady państwa zostali na nowo wybrani. W dwóch obwodach była opozycya bardzo burzliwa.

Londyn, 30. maja. W izbie niższej na interpelacye pana *Lefevre* odpowiedział lord *Palmerston*: Depesza amerykańska żądała wynagrodzenia szkody, podobnie jak poprzednia. Została ona ułożona po śmierci Lincolna, prawdopodobnie podług jego instrukcyi; *Layard* zaś dodał, że żądania tego nie ponawiano więcej.

Nowy Jork, 20. maja. Davis i Alex. Steffens przybyli do fortu Monroe i zostali internowani w kazamatach. Przeciw Davisowi nie zrobiono jeszcze żadnego stanowczego zeznania, któreby dowodziło współwiny jego. — Magruder jest zdecydowany prowadzić dalej wojnę. Agitacya względem wychodźstwa do Mexyku zmniejszyła się.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. czerwca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.71	+ 14.0	54.1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.89	+ 14.2	60.1	wschodni	„	„
10.god. wiecz.	326.84	+ 12.2	89 8	półn.-zach.	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Starzyński Bol., z Rosyi. — Bocheński J., z Głęboczka. — Kellermann Ant., z Tryńca. — Papius Jan, z Grzędy. — Stefanowicz Kaj., z Bojan.

Hotel europejski: Podlewski Wal., z Chomiakówki.

Hotel Langa: Hr. Potocki Ant., z Podola. — Schenek Rud., c. k. porucz., z Stanisławowa.

Hotel angielski: Zaklika Rom., c. k. podporucznik, z Rozdołowie.

Hotel Kuhna: Chłopecki Piotr, z Bereznicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

PP.: Ks. Słonca Jan, ks. mol. pułk. i Hr. Borkowski Sew., do Wiednia. — Hr. Della Scalla Pier., do Kalinestii. — Glixelli Th., do Chodorkowic. — Hauhart Mik. i Jokisz Nar., do Wiednia. — Jakubowicz Ant., do Kuczmina. — Petrowicz Fr., do Wiednia. — Uieniecki Winc., do Woliey.

TEATR.

Dziś (przedstawienie polskie): **„Tyran Padwy czyli Rywalki,“** dramat w 4 aktach z francuzkiego.

Jutro (przedst. niem.): **„Eine Liebschaft in Briefen“**, komedya w 2 aktach; **„Dir wie mir“**, komedya w 1 akcie; **„Der Präsident“**, komedya w 1 akcie. Występ gościnny p. Antoniego *Ascher* z Wiednia.

Kurs Lwowski.

Dnia 1. czerwca.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11	5	14
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	83	8	96
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	69	1	71
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	44
Talar pruski	„ „	1	61	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	87	70	52
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	38	74	03
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	72	74	28
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	48	76	03
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	211	33	213	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. czerwca.

	ztr.	kr.
5% Metaliki	71	35
5% pożyczka narodowa	75	85
Losy z 1860 roku	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	800	—
„ „ kredytowego	183	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	80
Srebro	106	50
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. maja

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 70	66 80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	75 80	76 —
od kwiet. do paźd. po 5%	75.80	76 —
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.—	81.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.20	71 30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.20	71.30
dtto. po 4½%	63.—	63.25
dtto. „ 4%	56 —	56.50
dtto. „ 3%	42 —	42 50
dtto. „ 2½%	35. —	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.50	156.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	153 50	154 50
Przez. do wyl. z r. 1854	87 50	88 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.60	92.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.75	96.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	85 90	86.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.50
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	55.50	56.—
„ „ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	47.50	48.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.50
Wyż. Aust.	87.50	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	92.50
Morawii	86.—	87.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	88.50	89.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 30	74.80
Banatu Tem.	73.—	73 50
Kroacyi i Slawonii	74 50	75.50
Galicyi	73.40	73 75
Siedmiogrodu	70.50	71 25
Bukowina	70.50	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.40	71.60
Banat Temesz.	71.10	71.30
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	799.—	801.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.50	183 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	592.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.75	77.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1815.—	1817.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	185.—	185.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	218 —	222.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	203.50	204.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.—	62.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166.75	167.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 25	122.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	256.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195 —
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	481.—	483.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	256.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	355.—	360.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	103.—	103.25
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93 25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.75	88 85
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.75	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 75	98 —
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	86.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.50	79.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	110.—	110.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.—	105.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.25	87.75
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88. —	88.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	89 —

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.50	125.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.—	85.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. k.	46.25	48.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	111.50	112.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	26.75	27.25
Clarego „ 40 „ „	26.75	27.25
St. Genois „ 40 „ „	26.75	27.25
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	19.25	19.75
Keglevicha 10 „	13.20	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.25	12.70

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	91.60	91.70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.50	90 70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.55	90.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.60	80.60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	108.70	108 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.20	43 25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.17	5.18
dtto. pełnej wagi	5.17	5 18
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.72	8.74
Rosyjski imperyał	8.95	8 98
Talar związkowy	1.59½	1.60½
Srebro	106.50	107.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zl.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*